

# Stowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV NR 36 (823)

KIELCE

PONIEDZIAŁEK, 11 LUTEGO 1952 R.

## W OPARCIU O KONSTYTUCJĘ NARÓD POLSKI UZYSKA dalsze wspaniałe osiągnięcia W POKOJOWEJ PRACY

Dyskusja nad projektem Konstytucji rozwija się coraz szerzej w naszych miastach i na wsiach. Uczestnicy zebrań dyskusyjnych, robotnicy, chłopcy i inteligencja, wyrażają w swych przemówieniach dyskusyjnych umiłowanie ludowej ojczyzny, uznanie dla projektu Konstytucji i wiarę, że w oparciu o artykuły tej zasadniczej ustawy nasz naród uzyska dalsze — jeszcze wspanialsze od dotychczasowych — osiągnięcia w pokojowej pracy.

### Praca, nauka i awans

Ze wszystkich działów wielkich Zakładów Przemysłu Wielkianego im Norberta Barlickiego do udekorowanej od-

świętne świetlicy fabrycznej zeszyli się po zakończeniu pracy setki robotników.

Ob. Jakubowski, b. robotnik — dziś dyrektor Zakładów, mówi:

„Do szkoły chodziłem boso, bez kromki chleba, bez książek. Gdy dostałem się na bezpłatną praktykę do fabryki, a później zacząłem pracować, nie byłem już głodny, ale syty — nigdy. Gdy zacząłem się pokryjomu uczyć, wyrzucił mnie z roboty, mówiąc, że mądrali nie potrzebują. Polska Ludowa dała mi możliwość pracy, nauki i awansu. Ja — prosty robotnik — zostałem dyrektorem tych Zakładów. Wierzę, że podobnie zadaniom postawionym przede mną przez rząd Polski Ludowej, bo wiarę w siły własne i robotników naszych Zakładów daje mi Konstytucja — Wielka Karta Praw i Obowiązków na rodu polskiego”.

Sosznica — to jedna z licznych spółdzielni produkcyjnych. Dyskusja nad Konstytucją odbyła się tu w czasie zebrania sprawozdawczego, w tym radosnym dniu, gdy spółdzielcy podzielili się obfitym plonem czterolecia wspólnej pracy.

### Obfity plon wspólnej pracy

„Nowa Konstytucja mówi o tym, co zrobiliśmy przez przeszło 7 lat od wyzwolenia i o tym, co uzyskamy w przyszłości — stwierdził członek spółdzielni Piotr Strzala — a mamy na to przykłady choćby w naszej Sosznicy. Przy podziale dochodów każdy z nas był zadowolony, bo tyle zboża, ziemniaków i pleńdży, ile uzyskaliśmy ze wspólnej gospodarki, nigdy nie zarobi chłop, gospodarz indywidualnie. Nie są rzadkością w Sosznicy pleńki radiodiodniki. Wiele z naszych dzieci kształci się na wyższych uczelniach. Każdy chodzi dostojnie ubrany”.

### Troska

**o człowieka pracy**  
Pracownicy naukowej śląskiej Akademii Medycznej im Ludwika Waryńskiego, zebra-

ni na posiedzeniu rady wydziału, szeroko omawiali projekt nowej Konstytucji. Przemawiając w czasie zebrania, prorektor Akademii, prof. dr. Tadeusz Chorażak, powiedział:

„Przeplisy prawnej nowej Konstytucji swą przełomową i rewolucyjną treścią potwierdzają i gwarantują pełną troskę państwa o najcenniejsze jego dobro — człowieka pracy. Problem ochrony jego zdrowia znajduje wyraz w olbrzymim rozwoju organizacji wczasów i lecznictwa uzdrowiskowego, w rozbudowie urządzeń sanitarnych i systematycznym podnoszeniu stanu sanitarnego miast i wsi, w rozbudowie szpitali, sanatoriów i ośrodków zdrowia, w coraz szerszym udostępnianiu światła pracy bezpłatnej pomocy lekarskiej, w stosowaniu najnowocześniejszych metod i urządzeń leczniczych, w stale rozwijającej się akcji profilaktycznej”.

## Wzmoczoną pracą umacniamy dzieło bohaterskiej PPR

Na ścianach węglowych kopalni NOWA RUDA toczy się zacięta walka o ponadplanowy urobek. W realizacji zobowiązań dla uczczenia 10-jej rocznicy powstania PPR uczestniczą górnicy, sztygarzy, oddziałowi i robotnicy z brygad pomocniczych. Przy ścisłym współdziałaniu załóg dotowych wzrasta wydajność pracy i jakość produkcji. Wszystkie brygady górnice przekraczają swoją normę od 5 do 10 proc. Czystość urobku zwiększyła się o 2 do 3 proc.

Górnicy szybu „Jan”, którzy w ostatnim okresie mieli wielkie trudności, dziś już systematycznie wykonują dzienne plany wydobywa. Jest to m. in. zasługa brygad ścianowych Wacława Michałowskiego, Czesława Boronia i Mieczysława Grabowskiego, które stale przekraczają swoją normę o 10 proc., podciągając inne zespoły górnice.

Brygadziści ZMP-owiec Mieczysław Grabowski mówi:

„Damy więcej węgla, aby Polska, o jaką walczyli PPR-owcy, była silną. Nasz węgiel

## Dyskutujemy nad projektem Konstytucji...

### My, górnicy, rządymy swoją kopalnią

W kopalnictwie rud pracuję już 20 lat. Kopalnię „Staszic”, z którą związane jest prawie całe moje życie, znam od dawna. Kiedy jeszcze jako młody chłopak stałem pod bramą, oczekując na przyjęcie do pracy, później już jako górnik, który za dwanaście godzin ciężkiej roboty otrzymywał złoty i dwadzieścia groszy — i teraz, kiedy jestem jednym z członków kierowniczego kolektynu kopalni.

Mogę na podstawie własnego życia i długoletniej pracy w „Staszicu”, mówić o wielkich przemianach, które dokonały się w moich oczach, a które zostały ujęte w ogłoszonym niedawno projekcie Konstytucji.

To samo powie każdy górnik kopalni, który na pewno nie zapomni dwunastogodzinnego dnia pracy, w gorącu, bez wentylacji, przy całkowitym braku mechanizacji robót, oraz w ciągłej obawie utraty pracy, o to, by przypadkiem pewnego dnia nie znaleźć się znów przed bramą.

Dzisiaj, my górnicy rządymy swoją kopalnią, troszczymy się o nią, bijemy się o jak największą wydajność, bo przecież teraz wszystko jest nasze.

Dwa lata pracuję już jako nadsztygar. Dzięki władzy ludowej otrzymałem awans zawodowy. Projekt Konstytucji gwarantuje nam nie tylko prawo do pracy, która stała się teraz honorem i zaszczytem, ale również szczególną opieką dla przodowników i racjonalizatorów.

Ludowa Konstytucja mówi też o tym, że młodzież ma przed sobą wspaniałą przyszłość. Może uczyć się, gdzie chce. Mam dwoje dzieci i wiem, że one będą miały wszystkie możliwości nauki i pracy dla siebie i ludowej ojczyzny.

Józef Lipiec  
nadsztygar kop. „Staszic”

### Dzisiaj dzieci spokojnie patrzą w przyszłość...

Ojciec mój był robotnikiem w Polsce przedwrzesniowej. Pamiętam, kiedy my, dzieci (było nas czworo) czekaliśmy, czy aby ojciec przyjdzie pogodny i zadowolony z pracy. Niestety bardzo rzadko spotykało się uśmiech na twarzy ojca. Ojciec mój zawsze przychodził z pracy podenerwowany, bo drżał o utratę pracy. Toteż szczególnie doceniam znaczenie, jakie ma dla ludzi pracy nowa Konstytucja.

Już minęły bezpowrotnie te czasy, kiedy dzieci drżały i wpatrywały się w twarz ojca, aby wyczytać co ona wróży, — czy przyszło to najgorsze — utrata pracy.

Dzisiaj dzieci spokojnie patrzą w przyszłość, bo wiedzą, że rządy spoczywają w rękach mas pracujących. Nowa Konstytucja zapewni każdemu obywatelowi prawo do pracy, do nauki i wypoczynku. I to właśnie jest powodem mojej radości z ogłoszenia projektu nowej Konstytucji.

Henryka Kudas  
korespondent robotniczy  
z Fabryki Porcelany w Cmielowie.

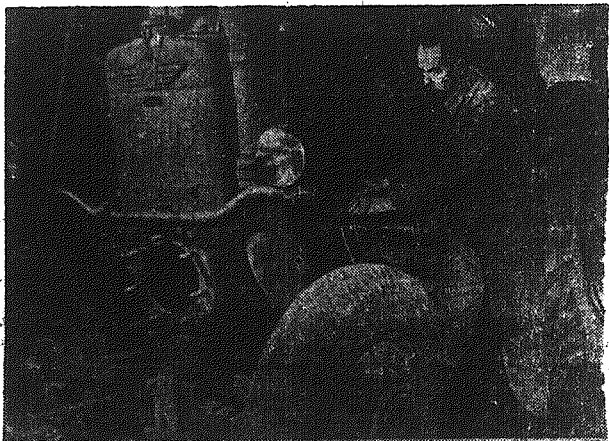
Polski lud pracujący pod przewodem bohaterskiej klasy robotniczej, opierając się na sojuszu robotniczo - chłopskim walczył dziesiątki lat o wyzwolenie z niewoli narodowej, narzuconej przez pruskich, austriackich i rosyjskich zaborców - kolonizatorów, tak samo, jak walczył o zniesienie wyzysku polskich kapitalistów i obszarników.  
(z projektu Konstytucji)

### 14 bm. posiedzenie Sejm Ustawodawczego RP

Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. wydał w dniu 9 bm. zarządzenie następującej treści:  
Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w dniu 14 lutego 1952 r. o godz. 16-tej.

Marszałek  
Sejmu Ustawodawczego  
(-) Władysław Kowalski.

### POM-y przygotowują się do wiosennej akcji siewnej



Załoga POM-u w Środzie w woj. poznańskim zobowiązała się przeprowadzić kapitalne remonty ciągników i maszyn rolniczych do końca lutego br.

Na zdjęciu: Brygadziści monterskiej brygady ciągników „Ursus” wykonującej 100 proc. normy Józef Polowczyk montuje motor ciągnika „Ursus”.

### Cenny wynalazek polskiego inżyniera

Inż. Zbigniew Uljasz, pracownik Instytutu Technologii Krzemianów w Warszawie, do konał ostatnio niezmiernie cennego wynalazku, pozwalającego na zaoszczędzenie wielkich ilości sody przy produkcji szkła.

Inż. Uljasz zastosował mianowicie do produkcji szkła nie wykorzystywany dotychczas w naszym przemyśle surowiec tzw. tufy wulkaniczne. Jest to skała pochodzenia wulkanicznego, występująca w olbrzymich ilościach koło Krzeszowic w woj. krakowskim.

Zastosowanie tego nowego surowca do produkcji szkła za miast sody posiada szczególnie doniosłe znaczenie dla naszej gospodarki. Uzyskano bowiem dzięki temu zmniejszenie o 60 proc. zużycia sody — artykułu deficytowego, bardzo potrzebnego dla wielu gałęzi naszego przemysłu. Podczas, gdy na 1 tonę butelkowej masy szklarskiej używano poprzednio 180 kg sody, obecnie przy zastosowaniu tej samej ilości stłuczki szklanej, zużywa się tylko około 80 kg tego surowca.

### Pierwsze posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

Dnia 9 bm. w Domu Dzieńnikarza w Warszawie odbyło się I posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich z udziałem aktywistów Stowarzyszenia.

Na posiedzeniu przybyli: kierownik Wydziału Prasy i Wydawnictw KC PZPR tow. S. Staszewski oraz zastępca kierownika Wydziału Prasy i Wydawnictw KC PZPR tow. J. Kowalewski.

Głównym punktem porządku obrad był referat red. H. Korotyńskiego na temat roli i zadań Stowarzyszenia.

Na posiedzeniu wyłonione zostało Prezydium Zarządu Głównego w następującym składzie: przewodniczący — Henryk Korotyński, wiceprzewodniczący — Jan Halpern i Andrzej Weber, sekretarz generalny — Jerzy Waśniowski. Członkowie prezydium: August Grodzki, Wojciech Kętrzyński, Stanisław Ludkiewicz, Bronisława Mercowa, Wanda Odońska, Edmund Omatczyk, Rafał Praga, Irena Rybczyńska, Wacław Schayer, Edward Strzelecki, Andrzej Wólb, Bolesław Wólcicki, Leszek Wyszczak.

### Fala strajków we Włoszech

RZYM PAP. Cała ludność Pistoii odbyła dwugodzinny strajk na znak protestu przeciwko decyzji prefekta, który usunął komunistycznego burmistrza miasta ze stanowiska, za udział w wiece obronców pokoju. Na głównym placu miasta odbył się wielki wiec, w którym wzięło udział kilka tysięcy osób.

RZYM PAP. 50 tysięcy robotników zatrudnionych w za-

kładach wielkiego concernu chemicznego Montecatini ogłosilo 24-godzinny strajk, domagając się poprawy warunków pracy.

RZYM PAP. Dokerzy wszystkich portów włoskich przerwały 7 lutego pracę na znak protestu przeciwko odrzuceniu ich żądań w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej.

## AMERYKANIE UTRUDNIAJĄ HANDEL MIĘDZYSTREFOWY W NIEMCZECH

### Oświadczenie pełnomocnika rządu NRD

BERLIN (PAP). Agencja ADN opublikowała oświadczenie pełnomocnika rządu do spraw handlu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, J. Orloppa.

Porozumienie poczdamskie — głosi oświadczenie — przyrzekało Niemcom prawo pro-

wadzenia swobodnego handlu międzystrefowego. USA i Wielka Brytania, zgodnie z żądaniem ZSRZ zobowiązały się traktować Niemcy jako całość gospodarczą. Jednakże mocarstwa zachodnie od 1945 r. porzuciły niejednokrotnie naruszały to odpowiadające interesom narodu niemieckiego porozumienie międzynarodowe. Granicę międzystrefową zostały z rozkazu amerykańskich władz okupacyjnych zamknięte. Skutek był taki, że w Niemczech Zachodnich zaostrzył się kryzys podaży, z uszczerbkiem dla całości gospodarki.

Oświadczenie stwierdza, że wskutek nieustannego wtrącania się Amerykanów, obroty w handlu międzystrefowym

gwałtownie się zmniejszają. Gdy w 1949 r. wynosiły one 600 milionów marek, to w 1951 r. — skurczyły się do 200 milionów marek.

W zakończeniu J. Orlopp stwierdza, że ludność całych Niemiec domaga się stanowczo, by zgodnie z postanowieniami porozumienia poczdamskiego przywrócona została gospodarcza i polityczna jedność Niemiec. We wszystkich okęgach Niemiec Zachodnich powstały stowarzyszenia osób i firm, zainteresowanych w wymianie towarowej między wszystkimi strefami Niemiec. Stowarzyszenia te zwracają się do rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z prośbą o podjęcie kroków, które pozwoliłyby bez wtrącania się Amerykanów prowadzić swobodny handel z Niemiecką Republiką Demokratyczną i innymi krajami militarnymi pokój.

Wśród robotników zakładów ZPW im Barlickiego w realizowaniu swych zobowiązań na złość wybiło się pięćcioro przedalmików: St. Osiński, Wł. Szyszka, Janina Ajzer, St. Augustowski i St. Mierzyński. Dali oni 300 kg pracy ponad plan. St. Mierzyński mówi: „PPR-owcy nie patrzyli na trudności. Pracowali i walczyli tam, gdzie tego wymagało dobro ludu. Naszym obowiązkiem jest pracować dobrze i wspaniale — tego uczyła nas PPR i to jest dla nas prawem”.

### Na Żeraniu

W FSO na Żeraniu niektóre działy wykonywały już przedterminowo swoje zobowiązania podjęte dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR. Tapiczerzy wykonali już prace przewidziane w zobowiązaniach, a równocześnie podnieśli znacznie jakość swej produkcji.

Zobowiązania przeszkolenia nowoprzyjętych pracowników zostały także wykonane. Na szczególne podkreślenie zasługuje tu praca majstra Sobelmana. Zupełnie niewykwalifikowane kobiety wykonują obecnie trudne prace, niegorzej niż starzy fachowcy.

Pracownicy działu głównego konstruktora już w dn. 25 stycznia zameldowali o wykonaniu 12 z 27 -iu podjętych zobowiązań. Wykonują swoje zobowiązania robotnicy z brygady Guzela, pracownicy szkoły zawodowego, działu pracy i placu, transportowy i pracownicy stacji obsługi, jak również dział montażowy i lakiernia.

### Umowa między Polską a NRD w sprawie żeglugi na wodach granicznych

BERLIN, PAP. Dnia 6 lutego br. podpisana została w Berlinie umowa między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną w sprawie żeglugi na wodach granicznych oraz w sprawie eksploatacji i utrzymania wód granicznych. Umowę podpisali z ramienia Polski — ambasador Jan Izidorczyk, z ramienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — minister komunikacji prof. Rejnuber.

## W 6 rocznicę historycznego przemówienia Józefa Stalina

MOSKWA. PAP. Dnia 9 bm. minęła 6 rocznica historycznego przemówienia, wygłoszonego przez JOZEFĄ STALINĄ 9 lutego 1946 r. na zebraniu wyborców stalinowskiego okręgu wyborczego Moskwy. W przemówieniu tym JOZEF STALIN scharakteryzował historyczne znaczenie zwycięstwa ZSRR w drugiej wojnie światowej, wskazał na źródła siły i niezwykłości państwa radzieckiego, nakreślił program budownictwa komunistycznego w ZSRR. Cała prasa radziecka poświęca tej doniosłej rocznicy artykuły wstępne.

Przed 6 laty — stwierdza w artykule wstępnym dziennik „Izwestia” — JOZEF STALIN nakreślił podstawowe zadania naszego kraju na okres najbliższych 5 lat, jak również na dalszą przyszłość.

Przemówienie STALINA stanowiło nowy wkład do skarbnicy marksizmu - leninizmu, było konkretnym, naukowo uzasadnionym programem stworzenia bazy materialno - technicznej komunizmu.

Dziennik „Prawda” podkreśla, że stalinowski program budownictwa komunistycznego znalazł się u podstaw całego życia i walki narodu radzieckiego. Pod kierownictwem partii komunistycznej — pisał dziennik — masy pracujące naszego kraju wykonały przedterminowo zadania pięcioletniej wojennej i uczyniły ogromny krok na drodze do komunizmu.

# Miliony Niemców żądają dymisji Adenauera

## Bundestag przyjął rezolucję w sprawie udziału Trizonii w agresywnych planach amerykańskich

BERLIN (PAP). — Z Bonn donoszą, że w Bundestagu, otoczonym silnymi kordonami policji, toczyła się w dalszym ciągu debata w sprawie tzw. „udziału Niemiec w obronie zachodu”, tj. w sprawie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i ich udziału w agresywnych planach amerykańskich.

W toku debaty przemawiali m. in. przywódca rzekomej „opozycji” schumacherowskiej (SPD) Ollenhauer i Carlo Schmidt. Wystąpił on jako zwolennik remilitaryzacji i żądał natychmiastowego udziału Trizonii w agresywnym pakcie atlantyckim. Ich krytyka pod adresem Adenauera ograniczyła się do stwierdzenia, że nie walczą on dość skutecznie o szybką remilitaryzację i o udział Trizonii w pakcie atlantyckim. Żądali oni również przyznania Trizonii w „armii europejskiej” i w agresywnym pakcie atlantyckim „równych szans, równego ryzyka, równych ofiar”.

Stanowisko demokracji niemieckiej przedstawił przywódca KPD Max Reimann.

— Podczas gdy kanclerz Adenauer — powiedział Reimann — usadnia konieczność wprowadzenia powszechnej służby wojskowej w całym narodzie niemieckim, wznosi się potężny ruch protestu, który dowodzi jasno, że między rządem w Bonn a narodem niemieckim istnieje głęboka przepaść. Sprzecznym między dążeniami rządu w Bonn a wolą pokoju naszego narodu jest nie do przeczyżenia.

Podkreślając, że Adenauer tak samo jak swego czasu Hitler uzasadnia konieczność powszechnej służby wojskowej i innych militarystycznych posunięć rzekomym istnieniem „zagrożenia ze Wschodu” Reimann oświadczył:

„Kłamstwo, że Wschód zagraża nam naszemu życiu i bezpieczeństwu — powiedział Reimann — to parawan, za którym amerykańscy i nie-

mieccy imperialiści ukrywają swe prawdziwe agresywne cele. Ktośkolwiek spojrzy uważnie na politykę imperialistów amerykańskich na całym świecie a zwłaszcza w Niemczech Zachodnich, musi dojść do wniosku, że poza plecami narodu niemieckiego i przy czynnej współpracy Adenauera przygotowuje się likwidację wszystkich suwerennych praw narodu niemieckiego”.

Omawiając zadania narodu niemieckiego w obecnej tak doniosłej dla jego losów chwili Reimann oświadczył:

— Droga Jaka! powinien pójść naród niemiecki jest prosta i wyraźna. Należy zwołać ogólnoniemiecką radę dla przeprowadzenia wolnych, demokratycznych wyborów w całym Niemczech do Zgromadzenia Narodowego!

Naród niemiecki może być pewny, że jeśli pójdzie tą drogą, to wszyscy milijony ludzi całego świata będą go popierali w coraz większym stopniu i w ten sposób stanie się on rzeczywiście równoprawnym członkiem wspólnoty milijonów pokojów narodów.

O to właśnie, o tę pokojową drogę narodu niemieckiego walczymy my, komuniści — oświadczył Max Reimann. — Dlatego też Eisenhower, Adenauer i Lehr chcą zakazać i zdelegalizować komunistyczną partię Niemiec. Wiedzą oni, że wskazujemy całemu narodowi niemieckiemu sposób ocalenia przed groźącą mu katastrofą. Gotowi jesteśmy współpracować w tej dziedzinie ze wszystkimi uczciwymi patriotami niemieckimi, niezależnie od ich światopoglądu.

„W tej decydującej dla losów Niemiec godzinie — oświadczył w zakończeniu Reimann — domagam się w imię milionów Niemców i Niemiec natychmiastowego ustąpienia rządu Adenauera!

Rząd Adenauera musi ustąpić, ażeby Niemcy mogli żyć!

Po debacie, partie koalicyjne (Christlich-Demokratische Union, Christlich-Sozialer Union i Freie Demokratische Partei) wniosły projekt rezolucji, wyrażającej zgodę na udział Niemiec Zachodnich w „obronie i zjednoczeniu Europy”, tj. zgodę na udział Niemiec Zachodnich w agresywnych planach amerykańskich. Wniosek ten został przyjęty głosami partii koalicyjnej rządowej. Za wnioskiem głosowało 204 członków Bundestagu, przeciwko — 156, a 6 wstrzymało się od głosowania.

## Odznaczenie KIM-IR-SENA Orderem Wolności i Niezawisłości

PHENIAN (PAP). Dzienniki opublikowały dekret Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL o odznaczeniu założyciela i dowódcy naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej — Kim Ir - sena Orderem Wolności i Niezawisłości I stopnia.

To wysokie odznaczenie przyznane zostało Kim Ir - senowi za zasługi położone dla wzmocnienia Koreańskiej Armii Ludowej, zapewnienia sukcesów wojskowych w sprawie wielkiej, wywołanej przez wojnę narodowej koreańskiej narodu przeciwko imperialistom amerykańskim i ich służbom.

## Głód w Pakistanie

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Karachi: Dziennik „Imrez” opublikował oświadczenie jednego z działaczy Federacji Związków Zawodowych Pakistanu, stwierdzające, że w zachodnim Pendżabie głód przybrał już rozmiary klęski. Powodem głodu jest to, że wleciły obszar nicy ukrywają ogromne ilości zboża, a następnie sprzedają je na czarnym rynku, czerpiąc ogromne zyski.

# Źródło sukcesów gospodarczych CHIN LUDOWYCH

(W drugą rocznicę układów chińsko-radzieckich)

Dwa lata temu podpisany został w Moskwie historyczny układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRK i Chińską Republiką Ludową. Jednocześnie podpisane stało porozumienie w sprawie chińskiej Czangczuńskiej linii kolejowej, Fortu Artura i Dajrenu (Dajny), oraz 6 przyznaniu przez rząd ZSRR długoterminowego kredytu gospodarczego Chińskiej Republice Ludowej. Nieco później zawarte zostało porozumienie w sprawie obrotu towarowego w roku 1951, między ZSRK a Chinami.

Różniąc się i utrzymując z każdym dnem współpracę gospodarczą Związku Radzieckiego z Chinami, podobnie jak z europejskimi krajami demokracji ludowej, oparta jest na zasadach całkowitego równouprawnienia, wzajemnych korzyści, poszanowania interesów stron.

W ciągu dwóch lat narody całego świata miały możność przekonać się, jak dzięki szustnej polityce władzy ludowej, dzięki inicjatywie wyzwolonego narodu i bratniej pomocy Związku Radzieckiego rozwijała się i kresła Chińska Republika Ludowa.

Związek Radziecki wykonał wszystkie swe zobowiązania z tytułu umów i układów. Przekazał on Chińskiej Republice Ludowej całe mienie w Dajnym, a także mienie miasteczka wojskowego w Pekinie i mienie skonfiskowane zabiorcom japońskimi podczas wyzwalania północno - wschodnich Chin przez Armię Radziecką.

Pomoc Związku Radzieckiego przyczyniła się do szybkiej likwidacji ogromnych zniszczeń, jakich doznały Chiny wskutek inwazji japońskiej oraz spowodowanej przez amerykańskich imperialistów wojny domowej. Kompletnie zniszczona gospodarka Chin została w niebywale krótkim czasie podniesiona z ruin.

Produkcja przemysłowa Chin osiągnęła prawie, a w szeregu gałęzi nawet poważnie przekroczyła najwyższy poziom lat przedwojennych. Tak np. produkcja stali, która w r. 1950 osiągnęła już 97% tego poziomu, a jeśli chodzi o wyroby stalowe wzrosła do 120% (w r. 1950 — 67%); produkcja energii elektrycznej wynosiła 94,5% (w r. 1950 — 77,5%); przędzy bawełnianej — 105,9%, tkanin bawełnianych — 113,5%, papieru — 155% w stosunku do najwyższego poziomu sprzed wojny. Przemysł chiński po raz pierwszy zaczął produkować potężne motory elektryczne, obrabiarki, narzędzia do skrawania metali, turbiny wodne, maszyny włókiennicze, drukarskie itp.

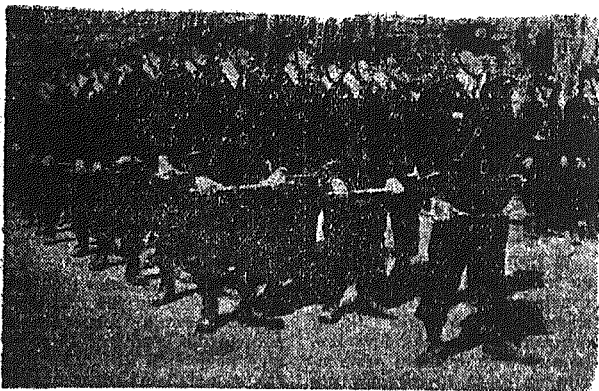
Odbudowano linie kolejowe, szosy i transport wodny. Hość przewozów kolejowych wzrosła w r. 1951 o 33,2% w porównaniu z rokiem 1950. Należy dodać, że kolejarze chińscy szeroko stosują produkując metody pracy radzieckich maszynistów - nowatorów.

Roślinictwo chińskie osiągnęło prawie przedwojenny poziom zbioru zbóż. W roku 1951 urodzaj ryżu wyniósł 99,4% zbiorów 1936 roku, który był rokiem wyjątkowo dobrych urodzajów. Zbiory bawełny wynoszą już 133%, tytoniu — 150,5%, konopi — 227% najwyższego poziomu przedwojennego.

Rozwój i umocnienie współpracy gospodarczej Chińskiej Republiki Ludowej ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej — to potężne źródło dalszego pomysłowego rozwoju gospodarki narodowej Chin.

I. Aleksandrow.

AMERYKANIE ODBULOWILI JAPANEJSKI WEHRMACHT



W Japonii Amerykanie w porozumieniu z imperialistami japońskimi tworzą pod szyldem „policji” potężne kadry wojskowe.

Na zdjęciu: japońska policja wyekwipowana całkowicie przez Amerykanów na ćwiczeniach w pobliżu pałacu cesarza Hirohito w Tokio. Fot — CAF

# UROCZYSTY POGRZEB MARSZAŁKA CZOJBAŁSANA

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Ulan-Bator, że 9 bm. odbył się tam uroczysty pogrzeb walecznego syna i wybitnego wodza narodu mongolskiego, premiera rządu Mongolskiej Republiki Ludowej, członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej — marszałka Czojbałsana.

Trumna ze zwłokami marszałka Czojbałsana wystawiona była przez 3 dni na widok publiczny w wielkiej sali gmachu Prezydium Rady Ministrów w Ulan-Bator.

Dnia 9 bm. dostęp do sali został zamknięty. Członkowie chińskiej delegacji rządowej wynieśli trumnę ze zwłokami marszałka Czojbałsana. Przy dźwiękach marsza pogrzebowego kondukt żałobny skierował się w stronę placu im. Suche-Batora, gdzie odbył się wiece.

Wiece zganił przewodniczący Prezydium Wielkiego Huratu Ludowego, członek Biura Politycznego KC MPL-R Bumacende. Do ponad 30-tysięcznej rzeszy ludności stolicy oraz delegacji z całego kraju przemówił sekretarz generalny KC MPL-R, wicepremier — Cedenbal.

Po zakończeniu wiecu trumna ze zwłokami marszałka Czojbałsana złożona została w specjalnym mauzoleum przed gmachem Prezydium Rady Ministrów.

## Bestialstwa francuskich okupantów w Tunisie

PARYŻ (PAP). Prasa donosi, że w wielu miejscowościach Tunisu trwa nadal strajk powszechny. W stolicy Tunisu oraz w Gabes, w Sfax i innych miastach są zamknięte wszystkie fabryki i sklepy. W wielu miejscowościach odbyły się demonstracje antyimperialistyczne.

Francuskie władze kolonialne wymagają terroju i represji wobec narodu tuniskiego. Dnia 7 bm. aresztowano w Tunisie dalszych 400 osób.

Dziennik „Franc Tireur” podaje szczegóły bestialstwa popełnionych przez żołnierzy francuskich w czasie ostatniej ekspedycji karnej w Cap Bon. Rozstrzelano tam miodych chłopców, gwałcono kobiety, rabowano i wysadzano domy dynamitem. Szczególnie bestialskich okrucieństw dopuścili się wojska francuskie w wiosce El - Dzem.

Dziennik „Liberation” podaje, że powstał tuniski komitet pomocy dla ofiar terroru imperialistycznego.

Z doniesień prasy wynika, że bohaterka walka narodu tuniskiego cieszy się coraz szerszym poparciem francuskich mas pracujących.

W Tuluzie odbył się wielki wiece pod hasłem solidarności z narodem tuniskim. Dokerzy Tulonu odmówili ponownie załadowania broni na statki, które mają się udać do Tunisu.

# „WAŁ POMORSKI”

W pierwszej połowie lutego 1945 roku Armia Wojska Polskiego wchodząca w skład wojsk I Frontu Białoruskiego odniosła wielkie zwycięstwo nad hitlerowcami na Wałach Pomorskich.

Pod koniec stycznia 1945 roku Armia Radziecka, ścigając rozgromione nad Wisłą wojska faszystowskie, doszła do Odry na zachód od Poznania. Inne oddziały radzieckie uderzyły w stronę Pomorza Zachodniego, gdzie hitlerowcy opierając się o stałe umocnienia organizowali silną obronę. Umocnienia te ciągnące się wzdłuż wschodniej granicy Pomorza Zachodniego — od Baltyku po Notec — zamykały od wschodu dostęp do rejonu dolnej Odry. Był to tzw. „Wał Pomorski”. Składał się on z kilku kolejnych pasów obrony przebiegających wśród lasów, jezior i łąk. Dowództwo hitlerowskie było przekonane, że „Wał Pomorski” obsadzony przez liczną załogę powstrzyma przez dłuższy okres czasu nacierające na tym obszarze wojska I Frontu Białoruskiego.

Zwycięskie działania Radzieckiej Armii przekreśliły rachuby wroga. Pod koniec stycznia przełamano ona umocnienia hitlerowskie nad Notecią i na-

cierali dalej na Gorzów Wielkopolski, obchodząc w ten sposób od południa „Wał Pomorski”. Inne oddziały zaatakowały go od wschodu. Wśród nich była i Armia Wojska Polskiego dowodzona przez gen. Popławskiego.

Pierwsze jej oddziały doszły do umocnień hitlerowskich jeszcze w dniu 2 lutego po przejściu pomiędzy broniącymi się punktami oporu wroga nad rzeką Głdą. Oddziały te wchodziły w skład jednostki gen. Kieniewicza. W dniu 5 lutego i Armia uderzyła na główną pozycję „Wału Pomorskiego”. Oddziały gen. Kieniewicza uderzyły na wroga na północ od jeziora Smolno — tzn. tam, gdzie wróg licząc na niedostępność terenu najmniej spodziewał się uderzenia — i w brawurowym ataku przedarły się przez umocnienia faszystowskie. Gen. Popławski wprowadził w wyłom dalsze jednostki i Armii i rozwinął działania celem wyzyskania odniesionego sukcesu. Faszystów stawiali desperacki opór.

W dniu 10 lutego skierowano na faszystów decydujące uderzenie. Do ataku ruszyły czolgi z desantem, a za nimi piechota, wspierana ogniem potężnej artylerii. Siła uderzenia była tak

duża, że obrona przeciwnika została całkowicie rozbita.

Armia wykonała w ten sposób postawione przed nią zadanie. Odniosła w walkach wspaniałe zwycięstwo, dokonyjąc przełamania potężnych umocnień wroga. Zadała hitlerowcom olbrzymie straty i wzięła licznych jeńców.

W dniu 11 lutego Generalissimas STALIN w rozkazie skierowanym do I Frontu Białoruskiego wyraził podziękowanie wojskom gen. Bielewa, gen. Pęczkowi i Armii Wojska Polskiego, gen. Popławskiego za przełamanie Wału Pomorskiego.

Walki o Wał Pomorski wykazały wysoce poziom wyszkolenia dowódców i żołnierzy, były przykładem wypełniania rozkazów stawianych przez dowódców.

Ludowe Wojsko Polskie bierze wzór z bohaterstwa walk toczonych u boku Armii Radzieckiej o wolność swej Ludowej Ojczyzny, przeciwko najeźdźcy faszystowskiemu. Ludowe Wojsko Polskie stoi czujnie na straży wielkich zdobyczy i osiągnięć narodu polskiego, budującego w ołtarzym trudzie Polskę Socjalistyczną.

mjr T. Rawski



Przed naradą produkcyjną w OZMO

# Socjalistyczna opieka nad maszynami POMOŻE ZAŁODZE w zwycięskim realizowaniu planów produkcyjnych

Przedłużenie okresu międzyremontowego maszyn przez systematyczną, codzienną kontrolę, właściwą konserwację, przez socjalistyczną opiekę nad nimi — ma bezpośredni wpływ na wzrost wydajności, na obniżkę kosztów własnych.

Sprawa roztoczenia socjalistycznej opieki nad maszynami nie jest jeszcze dostatecznie upowszechniona wśród załóg wielu zakładów naszego województwa, a m. in. także i Ostrowieckich Zakładów Materiałów Ogniotwórczych. Wysilki kierownictwa oraz organizacji związkowej i partyjnej, nie przyniosły spodziewanych wyników, brak było bowiem odpowiedniego przygotowania organizacyjnego całej akcji.

Dotychczas jeszcze maszyny w OZMO nie są całkowicie wykorzystywane, a ich awarie i przestoje mają często swe źródło właśnie w braku obowiązkowości u obsługujących je robotników, którzy lekceważą sobie sprawę właściwej opieki i konserwacji maszyn.

Trzeba powiedzieć, że kierownictwo techniczno-administracyjne i organizacja partyjna zwracają pewną uwagę na ten niezadowolający stan rzeczy w dziedzinie wykorzystania zdolności produkcyjnej maszyn. Np. sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej w zakładzie Nr. 2, tow. Józef Ronduda, na naradach produkcyjnych zwracał szczególną uwagę na rolę majstrów i brygadzystów w uświadamianiu i wpajaniu w robotników osobistej odpowiedzialności każdego z nich za powierzoną mu

maszyną. Ta, choć jeszcze niewystarczająca praca w przygotowaniu robotników do opanowania i dokładnego poznania przez nich maszyn i zapobiegania chociażby najdrobniejszym uszkodzeniom — spowodowała jednak, że część załogi z obsługi urządzeń technicznych zrozumiała wielką wagę i znaczenie roztaczania socjalistycznej opieki nad sprzętem mechanicznym. Do tej części załogi należą robotnicy z obsługi gniotownika ze wszystkich trzech zmian.

## OTOCZYLI SOCJALISTYCZNĄ OPIEKĄ SWĄ MASZYNĘ

Gniotownik stanowi ważny odcinek w cyklu produkcyjnym OZMO. On dokonuje przemian surowca pochłanianego następnie przez inne wydzielone. A był okres, że robotnicy pracujący przy nim nie wykonywali planu. Przestoje gniotownika należały do częstych. To obrywał się kublek, to ustępowała płyta lamacza, to znów łańcuch lewatora zawadzał o jakąś część maszyny.

Jak usprawniono działanie maszyny, likwidując prawie całkowicie przestoje, opowiada ją robotnicy pierwszej zmiany — Stefański, Kłotowski, Kłosański, Grabowski i brygadzysta Cwik. Przede wszyst-

kim ludzie wzięli sobie do serca sprawę przestojów, zatroszczyli się lepiej o samą maszynę. Zaobserwowali wszystkie wymienione już jej braki i spowodowali ich usunięcie. Transporter kublekowy, który chodził na jednym łańcuchu, otrzymał drugi. Kubleki zostały przykręcone mocnymi śrubami i cała maszyna zaczęła pracować równomiernie. Każda ze zmian na 15 minut przed zejściem z pracy dokładnie teraz ogląda i konserwuje maszynę. Robotnicy z obsługi gniotownika kolejno odpowiedzialni są za jego pracę. Wszyscy więc, można powiedzieć, znają każde drgnięcie maszyny.

Wyniki nie daty na siebie długo czekać. Ostatnio obsługa gniotownika osiąga przeciętnie 108 proc. normy.

Są więc dobre obsługi maszyn, świadome swych zadań. Metody ich pracy nie zostały tylko spopularyzowane i zastosowane przez innych robotników w OZMO.

Jaka stąd wypływa nauka? Wszyscy robotnicy winni swoje maszyny otoczyć troską i opieką.

W związku z tym przed kierownictwem, organizacją partyjną i związkową stoi poważne zadanie do wykonania. Trze-

ba, sięgając do doświadczeń towarzyszy radzieckich — komсомолек — Кузнецов, Яеланин i Кавоел, o czym już wielokrotnie pisaliśmy — podjąć powtórnie zaprzeczoną inicjatywę ZMP-owców Ryby, Biernata, Wiatra i Wrobla, którzy idąc za przykładem komсомолек rozłożyli socjalistyczną opiekę nad obsługującymi dotychczasami.

Trzeba tylko, aby ta ich cenna metoda stała się własnością wszystkich robotników OZMO.

Będzie to możliwe, jeśli kierownictwo wraz z organizacją partyjną i związkową zorganizuje naradę roboczą, poświęconą wyłącznie tej sprawie, jeśli zostanie zorganizowane współzawodnictwo w dziedzinie socjalistycznej opieki nad maszynami i jeśli zwołanie narady poprzedzone zostanie masową pracą uświadamiającą grup partyjnych i zwłazkowych, mówów maulania i agitatorów. Na przygotowanie narady winien zwrócić także uwagę i przyjąć z odpowiedzialnością pomoc Komitetu Fabrycznemu PZPR w Ostrowcu — Komitet Miejski.

Teraz, gdy cały naród bierze udział w dyskusji nad projektem nowej Konstytucji — inicjatywa kolektywu robotniczego OZMO znajduje swój głębi wyraz w zrozumieniu znaczenia Wielkiej Karty, która utwierdza zdobycze ludzi pracy, roztaczając równocześnie perspektywy dalszego rozwoju naszego kraju.

**PODJĘCIE SOCJALISTYCZNEJ OPIEKI NAD MASZYNAMI I KONKRETNE ZOBIOWIĄZANIA PODWYŻSZENIA WYDAJNOŚCI, POMOGĄ ZAŁODZE OZMO ZWYCIĘSKO ZREALIZOWAC ZWIĘKSZONE ZADANIA TRZECIEGO ROKU PLANU 6-LETNIEGO.**

Marian Mał

# LUDWIK WARYŃSKI pierwszy przywódca polskiej klasy robotniczej (W 68 rocznicę śmierci)

Ludwik Tadeusz Waryński urodził się 24 września 1886 r. we wsi Martynówce, pow. kantowskiego, guberni kijowskiej. Około roku 1895 zaczął uczęszczać do gimnazjum realnego w Białej Cerkwi. W roku 1897 po ukończeniu szkoły udał się do Petersburga dla rozpoczęcia wyższych studiów. Zapisal się w poczet słuchaczy Instytutu Technologicznego. Wkrótce zetknął się z socjalizmem i wszedł do kółka „POLSKIEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ”.

W listopadzie 1895 r. wybuchły w Petersburgu zaburzenia obejmujące wszystkie szkoły wyższe. Uczestniczył w nich również i Waryński, za co został usunięty z Instytutu i oddany na przebieg jednego roku pod nadzór policji. Rok ten spędził w domu rodzinnym, oddając się lekturze dzieł socjalistycznych i ekonomicznych i pogłębiając swą wiedzę w tej dziedzinie.

Jesienią 1896 r. przybył do Warszawy i rozpoczął organizowanie pierwszych kółek socjalistycznych wśród młodzieży akademickiej i robotników. Stał się istotnym wodzem polskiego ruchu socjalistycznego. Chęć nawiązać bezpośredni kontakt z robotnikami, przyjął pracę slusarza w fabryce „Lilpop i Rau”. Rozszerzał sieć kółek organizacyjnych. Brał także udział w opracowywaniu pierwszego programu socjalistycznego, tzw. programu brukselskiego. Dnia 8 lutego 1899 r. Waryński został aresztowany i przy aresztowaniu zmaltretowany przez policję krakowską. Dnia 16 lutego 1899 r. stanął w Krakowie wraz z grupą towarzyszy przed sądem przysięgłych. Przypadła mu w udziale ideowa i moralna obrona oskarżonych. W przemówieniu swoim przed sądem uzasadnił ideę socjalistyczną i dowodził słusznością jej zasad. Waryński otrzymał tylko małą karę za fałszywy meldunek i został wydalony z granic Austrii. Znalazł się teraz wśród grona towarzyszy na emigracji w Genewie.

W roku 1892 wraca do Warszawy i z całą energią przystępuje do założenia partii politycznej pod nazwą „PROLETARIAT”. Jest twórcą, założycielem i wodzem partii. Układa program partii i ogłasza go drukiem. Potywał się mówca — jest bożyszczem robotników, prawdziwym trybunem ludu.

28 września 1893 r. Waryński wpadł w ręce władz. Umieszczono go w stynim X pawilonie Cytadeli Warszawskiej. W więzieniu ułożył pieśń rewolucyjną „MAZUR KAJDANIARSKI”.

Po przeszło dwu latach więzienia stanął on 23 listopada 1895 r. przed sądem wojennym w Warszawie wraz z 28 towarzyszami. Waryńskiego zaliczono naturalnie do głównej grupy oskarżonych. Podobnie jak przed pięć laty w Krakowie, tak i teraz Waryński wystąpił z obroną ideowych założen „PROLETARIATU”. Dnia 20 grudnia 1895 r. ogłoszono wyrok. Waryński został skazany na 16 lat katorgi.

Na miejsce katorgi wybrano więzienie szlueselburskie, specjalnie stworzone dla najbardziej niebezpiecznych więźniów stanu, których chciano pozbyć się raz na zawsze. Waryński szedł na katorgę pełen siły i mocy ducha. Uległ jednak cierpieniom fizycznym. Ostatnie swe dni spędził w celi na przyczaj więziennych.

W chłodny dzień 11 lutego 1899 r. zgasił ten płomień, który był płomieniem rewolucji, przestał bić to serce, które było sercem polskiego socjalizmu. Miał wtedy lat 33. Siędem z nich spędził w więzieniu, piętnaście lat — w ruchu socjalistycznym w najczynniejszej roli; całe swe życie oddał polskiej klasie robotniczej i sprawie socjalizmu.

Władysław Broniewski

## ELEGIA O ŚMIERCI Ludwika Waryńskiego

Jeśli nie lękasz się pieśni  
stłumionej, złowrożej i głuchej,  
gdy serce masz męża i jeśli  
pieśń kochaś swobodną — postuchaj.

Szeroka, szeroka jest ziemia,  
gdy myśl ogarnąć ją lotnią,  
szeroko po ziemi więzienia,  
głęboka w więzieniu samotność.

Już działa przeżarte szkorbutem,  
już nogi spuchnięte i martwe,  
już koniec, już płuca wypłute —  
lecz palą się oczy otwarte.

Potaniek marcowy. Jak cicho.  
Jak dzwona się jasność otwiera.  
I tylko tak ciężko oddychać,  
i tylko tak trudno umierać.

Posępny jak mur Schuesselburgo,  
głęboki, jak dno owej ciszy,  
zza krat, a więziennego podwórka  
dobiega go śpiew towarzyszy.

I słucha Waryński, lecz nie wie,  
że cienie się w celi zbierają,  
powtarza, jak niegdyś w Genewie:  
— Kochani... ja muszę do kraju...

Do Łodzi, Zagłębia, Warszawy  
powrócę zainzety, uparty...  
ja muszę... do kraju, do sprawy,  
do mas, do roboty, do partii...

Ja muszę... — i śpiew się urywa,  
i myśli urywa się piasmo.  
Tu twarz już woskowa, nie żywa  
lecz oczy otwarte nie gasną.

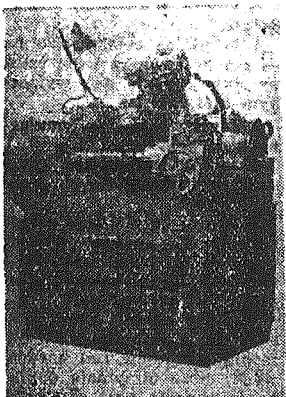
Dzisiaj w górze, krzykliwy i czarny,  
rój płaczą rozpłakany w szereg,  
jak członki w podziemnej drukarni,  
gdy noc składali we czterech...

Fabryka Lilpopa... róg Złotej...  
Zurawia... adresy się mylą...  
roboty... tak, wiele roboty...  
i jeszcze — Dziesiąty Pawilon...

Ach, płuca wypłute nie boją,  
śmierć w szparę Judasza zastępa,  
z ogromną tęsknotą i wolą  
tak trudno lat siedem umierać.

Wypalą się oczy do końca,  
a kiedy zabraknie płomienia,  
niech myśl, ta pochodnia płonąca,  
podpał kamienie więziennych

Raz jeszcze się dzwoni na boku:  
— Ja muszę... tam na mnie czekają...  
i upadł w ostatnich krzykach,  
i szepnął i wrócił do kraju.



Taką nowoczesną maszyną radziecką (automat „Komсомолек” EZ-2) posługują się robotnicy Zakładów Starachowickich.

Przed kilku dniami 400-osobowa wycieczka produkcyjnych chłopów województwa kieleckiego, udała się do Poronina w celu zwiedzenia miejsc, w których przebywał Włodzimierz Lenin.

Wesoły gwar grupy uczestników wycieczki milknie z chwilą zblżenia się do tablicy pamiątkowej, na której widnieje napis: „W TYM DOMU OD MAJA DO LISTOPADA 1913 ROKU I OD MAJA DO SIERPNI 1914 ROKU MIESZKAŁ I PRACOWAŁ WŁODZIMIERZ LENIN”.

Waskimi schodami udają się wycieczkowicze do pokoju Lenina. Ze wzruszeniem patrzą na skromną izbę, w której Lenin kierował pracą Partii Bolszewików i przygotowywał ją do rewolucji.

W tym domu odbywał Lenin narady z Komitetem Centralnym Partii Bolszewików, tu przebywał, tu pracował człowiek prowadzący klasę robotniczą Rosji do zwycięstwa. Stąd wskazywał proletariatuwi całego świata drogę do socjalizmu.

Po stronnych schodach górskiego domu udają się chłopini do dziedzińca — pod pomnik Lenina. Przez długi czas patrzą na postać wodza rewolucji, pragnąc na zawsze „zachować Iljicza w pamięci, kochać go i studiować jego dzieła”, tak jak uczył Tow. Stalin.

Jedną z uczestniczek wycieczki jest Sabina Ziembowa z pow. jędrzejowskiego.

W 1949 r. powstała w Przyłęcku spółdzielnia produkcyjna. Ziembowa wstąpiła w

Drogę oświetlił nam wielki Lenin...

## CHŁOPI KIELECCZYNI byli w Poroninie, w Nowej Hucie i w Wieliczce

szeregi jej członków, jako jedna z pierwszych. W spółdzielni widziała ona jedyną drogę do zapewnienia sobie szczęśliwego życia i z całym zapałem przystąpiła do pracy. Dziś, po obliczeniu dochodów spółdzielni, okazało się, że wypracowała ona ponad 300 dniówek obrachunkowych.

Tow. Ziembowa jest przewodniczącą pracy społecznej. Dla tego też brała cna udział w obradach Światowego Kongresu Obronców Pokoju w Warszawie, w wycieczce produkcyjnych chłopów do wsi spółdzielczych w Bułgarii w 1949 r. itd.

Piękna nagroda spotkała nas za wydajną pracę — mówi Sabina Ziembowa do Władysława Wójcika, członka spółdzielni produkcyjnej w Przyłęcku. — Dawno już myślałam o tym, by kiedyś pojechać do Poronina, aby zobaczyć miejsce, w którym był i pracował Lenin...

Obrazem wcielania w życie wielkiej idei Lenina, którą pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej realizują masy pracujące Polski, jest m. in. budowa kombinatu i osiedla Nowej Huty koło Krakowa, do której udała się wycieczka.

Gdy patrzą na Nową Hutę dochodzą do wniosku, że

jekt nowej Konstytucji, jak również dla wyrażenia wdzięczności za umożliwienie nam zwiedzenia wielu miejscowości, postanawiamy zwiększyć w I kwartale br. kontraktację trzody chlewniej o 33 sztuki oraz założyć 10 kółek mierzynowskich na terenie powiatu — zadeklarował przedstawiciel grupy chłopów z pow. radomskiego.

W każdej gromadzie naszej gminy zorganizujemy do 15 km. punkty biblioteczne, w których chłopci znajdą fachową lekturę rolniczą — postanawiają chłopci z gminy Sieciechów, pow. starachowicki.

Chłopi z gminy Sworzyce, pow. koneckiego, którzy wykonali już w 195 proc. plan kontraktacji trzody chlewniej, zobowiązali się zakontraktować dodatkowo 25 sztuk tuczników oraz założyć dwa kółka mierzynowskie w gromadzie Niemojowice i Wierchowiska.

Podobne zobowiązania podjęli uczestnicy z pozostałych powiatów.

WRACAJĄC DO SWYCH GROMAD PRZEKAŻEMY NASZYM RODZINOM I SĄSIADOM TO WSZYSTKO, CO WIDZIELISMY W CZASIE DWUDNIOWEGO POBYTU NA WYIĘCZCE. WYTŁUMACZYMY IM CO BUDUJĄ I DLA KOGO BUDUJĄ JAKIE STAJĄ PRZED NAMI OBOWIĄZKI WOBEC KLASY ROBOTNICZEJ I PAŃSTWA — powiedział Czesław Czarniecki z pow. kieleckiego.

J. Marusza

11 LUTY PONIEDZIAŁEK

Wschód słońca 7.01, zachód 18.40. 1889 - smart w Schlueselburgu Ludwik Waryński.

TEATR

KIELCE PAŃSTWOWY TEATR IM. ST. ZEROMSKIEGO - nieczynny.

RADOM Szkoła St. Zeromskiego pt. „GRZECH”.

KINO

KIELCE „MOSKWA” - film prod. radzieckiej pt. „DZIEWCZYNA U ERDRA”.

„WARSZAWA” - film prod. radzieckiej pt. „JAK HARTOWAŁA SIĘ STAL”.

RADOM „BAŁTYK” - film prod. polskiej pt. „ZALOGA”.

„HEL” - film prod. bułgarskiej pt. „POKOLENIE ZWYCIĘZCÓW”.

APTEKI

Apteka Społeczna Nr 18 (ul. Kieles-Krauzs 3). Apteka Społeczna Nr 14 (ul. Stowackiego 43).

Muzeum: „STEFAN ZEROMSKI” i „REALIZM MIESZCZAŃSKI”.

RADIO

INFORMACJE

6.05 Wiadomości poranne, 8.00 Powtórzenie wiadomości porannych, 13.04 Dziennik południowy, 18.00 Dziennik popołudniowy, 18.00 Z kraju i ze świata, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.25 Wiadomości sportowe, 23.00 Ostatnie wiadomości.

AUDYCJE SŁOWNE

6.25 Audycja dla wsi, 6.55 Audycja szkolna dla klasy I-II, 9.20 Audycja szkolna dla klasy III, 10.00 „POCIĄG PANCERNY” - od cinek powieści W. Iwanowa, 11.45 Głos mają kobiety, 12.30 Audycja dla wsi, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 19.20 Audycja dla młodzieży, 21.30 „Powłastka o zafurku całkowitym, czyli grupie bezwzględnej” - odcinek noweli J. Andrzejewskiego.

MUZYKA

6.35 Muzyka, 9.40 Utwory wiolonczelowe w wykonaniu Gaspara Casparo, 10.20 Koncert orkiestry szwedzkiej, 11.15 Muzyka i aktualności, 11.55 „Pieśń górnicza” - Alfreda Gradsteina, 12.45 Na swojską nutę, 16.20 Koncert orkiestry łódzkiej, 17.30 Antoni Dwořak - kompozytor tygodnia, 18.20 Muzyka rozrywkowa, 21.45 Recital fortepianowy Zbigniewa Drzewieckiego, 22.15 Muzyka taneczna.

NAUKA

6.05 Wykład Wszechnicy Radiowej z cyklu: „Przyroda”, 11.00 Kurs języka rosyjskiego dla zasuwansowanych, 17.15 Wykład Wszechnicy Radiowej z cyklu: „Rozwój społeczeństwa ludzkiego”, 19.00 Kurs języka rosyjskiego dla początkujących.

„SŁOWO LUDU” - organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Redaguje Komitet Wydawniczy „Prasa”, ul. Sienkiewicza 13, tel. 11-04. ADRES REDAKCJI: Kielce, ul. Sienkiewicza 13. Telefon Redakcji: Redaktor naczelny 11-05. Sekretariat Redakcji, Dział partyjny, gospodarczy, miejski 11-06. Dział korespondentów 11-06. Redaktor techniczny 11-06. Redakcja ogłoszeń 11-07. Oddział w Radomiu 11-30. ADMINISTRACJA: Kielce, ul. Sienkiewicza 13 - telefon 11-05. BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: Kielce, ul. Sienkiewicza 13 - telefon 11-31. Cena ogłoszenia: ogłoszenia drobne 120 zł za miesiąc, wycena promocyjna 200 zł - indywidualnie i 100 zł - promocyjna przy wycenie „Ruch”, tel. 17-81. Na konto PKO „Słowo Ludu” Nr 119 - 1976.

Winę za to ponosi Prezydium MRN JESZCZE RAZ O NIEPORZĄDKACH W MIEŚCIE

Kielce są jednym z najbardziej zaniedbanych pod względem czystości miast w naszym województwie. Mieszkańcy stwierdzają to na każdym kroku. O tych sprawach pisaliśmy już wielokrotnie, jednak jak dotychczas - bez większego rezultatu.

Wykonywane jesienią ub. r. roboty przy naprawie chodników czy kanalizacji przyczyniły się do gorszego jeszcze wyglądu miasta. Na ulicach, gdzie przy robotach kanalizacyjnych zmieniano na wierzchni chodników, ułożono ją później niedbale, co spowodowało tworzenie się niebezpiecznych dla przechodniów dziur w chodnikach.

Przed kilkunastu dniami na ulicy Solnej między Zakładami Mlecznymi a Siłnicą rozebrano zupełnie jeszcze dobry chodnik, a położono nowy. Bar dzo to ładnie, że Prezydium MRN dba o niektóre ulice, ale dlaczego dbałość ta nie obejmuje znacznej części ulicy Stalina i innych ulic w naszym mieście nie posiadających chodników i tonących w czasie odwilży w błocie.

Na nasze wielokrotne uwagi na ten temat otrzymaliśmy z Prezydium MRN wyjaśnienie, które właściwie nie nie wyjaśnia. Jeśli chodzi o poprawę tego stanu rzeczy Prezydium MRN w dalszym ciągu nie robi nic, a mieszkańcy Kielca ciągle do nas piszą, że „trzeba być akrobatą i mieć gumowe buty, aby przebrnąć niektórymi odcinkami ulic Połatowskiego, Buczka, Stalina”, nie mówiąc już o przedmieściach, przez które w czasie odwilży w ogóle nie można się przedostać.

Z życia partii

Odprawy sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych

W dniach 11, 12 i 13 bm., w świetlicy KM PZPR w Kielcach odbędą się odprawy sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych.

11 bm. odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowej organizacji partyjnej z zakładów produkcyjnych, 12 bm. odprawa sekretarzy podstawowej organizacji partyjnej z handlu, 13 bm. odprawa sekretarzy podstawowej organizacji partyjnej z instytucji, urzędów, szkół i organizacji terenowych.

Na odprawach referowana będzie sprawa wyborów statutowych do władz partyjnych. Ze względu na ważność omawianego zagadnienia obowiązkowość wszystkich towarzyszy sekretarzy obowiązkowa. Początek każdej odprawy o godz. 17.

POD WŁOS

»Elektryfikacja« gromady Kieszków

Jeszcze w 1947 roku w gromadzie KIESZKÓW (gm. Zakrzów, pow. Radom) odbyło się zebranie w sprawie elektryfikacji tej wsi. Wybrano dwóch delegatów, którzy mieli zająć się budową linii elektrycznej. Byli to dwaj tamtejsi gospodarze: Antoni Berezziński i Stanisław Głogowski. Z zebranych pieniędzy część przeznaczyl oni na zakup i postawienie słupów, resztę zaś mieli wplacić do Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Zakrzewie.

Postawione słupy stały przez pewien okres czasu, aż znaleźli się „spryciarze”, którzy uważając, że stoją one „zbytecznie”, powykopywali je w nocy i prawdopodobnie zużyli na opał.

Nie na tym kończy się jeszcze „elektryfikacja” Kieszkowa. Jeden z delegatów, ob. Stanisław Głogowski, wyprosił się ze wsi, a drugi twierdzi, że on nie interesował się sprawami górkowymi. W rezultacie gromada, która wplaciła poważną kwotę, nie ma dotychczas światła i nie wie gdzie szukać winnego.

Sprawą tą winny niezwolecz nie zająć się władze, odnaleźć defraudanta i ujawnić „spryciarzy”, którzy wykopali postawione już słupy. (J)



domu przy ul. Sienkiewicza 13 grozi zawaleniem się tylko śnieg, ale także wiszące gzymsy. Przechodnie narażeni są w każdej chwili na wypadek, spowodowany oberwaniem się gzymsu czy runięciem z dachów śniegu wraz z dużymi sopłami lodu.

Przed paru tygodniami na ulicy Sienkiewicza na wprost biura „Artosu” samochód (sa nitarka) wjechał na ścianę domu, przy czym przechodząca kobieta uległa złamaniu nogi. Spowodowane to było tym, że ani z chodników, ani z jezdni kieleckich nie usuwa się śniegu.

Odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponosi całkowicie Prezydium MRN, które nie po trafi dopilnować dozorców, a by o skrupulatnie wykonywa li zarządzenia. Prezydium MRN nie potrafi również wystarać się o zwiększenie tabo ru dla ZOM-u, bo przecież przy posiadaniu trzech tylko wozów niemożliwe jest usunie cie śniegu z najważniejszych choćby tylko ulic miasta, na czym cierpią mieszkańcy Kielca.

Czas najwyższy, aby Prezydium MRN ustosunkowało się poważnie do skarg mieszkańców Kielca, którym nieporządek panujący w mieście utrudnia życie. (mk)

Zgłaszajcie się do pracy w budownictwie

- 1. wypracowanie referatów z trudnienia przy prezydiach miejskich i powiatowych rad narodowych prowadzą werbu nek ludzi do prac budowlanych w Wierzbicy i we Wrocławiu. Pracujący w budownictwie mają zagwarantowane: 1. wynagrodzenie według umowy zbiorowej w budownictwie - około 400 zł. dla niewykwalifikowanych (przy wzrastającej wydajności pracy zarobek odpowiednio wzrasta); 2. ciągłość pracy bez względu na sezon; 3. bezpłatne i dobrze wyposażone kwatery; 4. bezpłatną opiekę lekarską - dla pracownika i dla rodziny pozostającej na wyłącznym utrzymaniu; 5. wyżywienie po popularnych cenach; 6. możliwość nauki na kursach ogólnokształcących i zawodowych; 7. 20 dni bezpłatnego urlopu na rok dla uprawy własnej ziemi - do wykorzystania w okresach 10-dniowych w czasie żniw i wykopków. Wszyscy chętni winni zgłaszać się w referatach zatrudnienia prezydium rad narodowych, gdzie otrzymają dokładne informacje oraz skierowanie do pracy i bezpłatny bilet na przejazd.

Komunikat Prezydium WRN

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach podaje do wiadomości, że w związku z nieterminowymi dostawami mięsa wskutek zasp śnieżnych utrudniających transport, niewykupione przy działu mięsa z pierwszego tygodnia bm. będzie można wykupić łącznie z przydziałem z drugiego tygodnia (xy)

Przed konferencjami miejskimi LK

Zobowiązania członkiń Ligi Kobiet

We wszystkich miastach i miasteczkach Kielecczyny terenowe koła Ligi Kobiet przy stąpiły do wyboru delegatów na konferencje miejskie. Wywołało to nową falę zobowiązań, które koła zakładowe Ligi Kobiet podejmują dla u czczenia konferencji.

Pracownica Kieleckich Zakładów Przemysłu Tluszczo wego, tow. Szopa, pracująca w świeczkowni, postanowiła wyrobić dziennie o 24 kg świeco więcej. Kol. Jasińska z tego samego wydziału KZPT, podniosła dzienną produkcję.

Członkinie Koła Ligi Kobiet przy Ekspozyturze Państwowej Komunikacji Samochodowej w Kielcach podjęły wiele zobowiązań indywidualnych i zbiorowych. Konduktorki PKS postanowiły współpracowniczy ze sobą w uprzejmości wobec podróżnych, aby w ten sposób zlikwidować istniejące skargi ze strony podróżnych pod adresem obsługi PKS.

Radomskie Zakłady Gastronomiczne założyły własną tuczarnię świń

Idąc w ślady zakładów gastronomicznych innych miast, dyrekcja Radomskich Zakładów Gastronomicznych założyła przed kilku tygodniami tuczarnię świń. Wszystkie odpadki z kuchni oraz zlewki, które dotychczas często wyrzucane były na śmietnik i gniąc zatrwały powietrze, są w związku z tym racjonalnie wykorzystywane, przyczyniając się do uzyskania poważnych dochodów przez RZG.

W tuczarni RZG hoduje się na razie tylko 41 świń. Jak wykazała kilkutygodniowa praktyka, tuczarnia świń zapewni naszym gospodarom poważne ilości mięsa. Wyżywienie trzody jest bardzo tanie, bo jednym dodatkiem do zlewki i odpadków są otręby. Obok zlewki, odpadków i otręb paruje się w parniku odbierzyny z ziemniaków, które dotychczas najczęściej były wyrzucane.

W związku ze stałym rozwojem i zwiększaniem ilości placówek gastronomicznych w Radomiu, dyrekcja RZG przystępuje do budowy specjalnej chlewni, w której można będzie tuczyć 120 sztuk świń. Już obecnie można by zwiększyć ilość tuczniaków, pozwalając bowiem na to wielkie ilości karmy, ale brak jest odpowiedniego pomieszczenia.

Nowa tuczarnia, której budowa rozpoczęła się w najbliższych tygodniach w Przedmieściu obok Radomia, ma być uruchomiona stosownie do nowoczesnych wymogów hodowlanych. Wobec takiego zapewnienia dzienne co najmniej wyda je się pominięciem przy planowaniu budowy studni, oraz si-

losu, który jest również niezbędny. Często się zdarza, że na wiosnę nieodpowiednio zabezpieczone ziemniaki nie nadają się do spożycia i są wyrzucane. Budowa silosu zapewni „Gastronomowi” wykorzystanie i tych psujących się ziemniaków. W ŚLAD RZG POWINNY POJŚĆ INNE PRZEDSIĘBIORSTWA GASTRONOMICZNE, STOŁÓWKI, SZPI-TALE, PRZEDSZKOLA, DOMY DZIECKA itp. PLACÓWKI PROWADZĄCE KUCHNIE, TUCZARNIE ŚWIŃ BYŁYBY DLA NICH WIELKĄ POMOCĄ W ZAOPATRZENIU SIĘ W MIĘSO WOBEC ISTNIEJĄCYCH JESZCZE TRUDNOŚCI NA RYNKU MIĘSNYM. (J)

Otwarcie nowego przedszkola w Radomiu

Radom uzyskał jeszcze jedną cenną placówkę socjalną; w Dyrekcji Lasów Państwowych otwarto ostatnio nowe, doskonale wyposażone przedszkole.

Na uroczystość otwarcia przybyli: tow. Sączak - dyr. Departamentu Pracy Min. Leśnictwa, tow. Kozak z zarządu gł. Zw. Zaw. PŁIPD, tow. Bujak z zarządu okręgu tegoż związku, tow. Stawczyński z CZPL, ob. Kuszkiewicz z Dyrekcji LP i tow. Klonowska z Wydziału Oświaty Prezydium MRN w Radomiu.

Do nowego przedszkola zgłoszono dotychczas 70 dzieci. (js)

KULTURA FIZYCZNA I SPORT

Mistrzostwa województwa w koszykówce zakończone

Stal Radom zdobywa pierwsze miejsce

W Radomiu odbyły się ostatnie mecze koszykówki męskiej w ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej. Wyniki tych spotkań są następujące: Stal (Radom)-Spójnia (Radom) 58:16, Stal (Radom) - Gwardia (Kielce) 39:14, GWKS (Kielce) - Spójnia (Radom) 50:33, GWKS (Kielce) - Unia (Pionki) 28:27, Włókniarz (Radom) - Gwardia (Kielce) 43:38 (po dogryw-

ce, w normalnym czasie wynik brzmiał 37:37), GWKS (Kielce) - Włókniarz (Radom) 42:34. Po tych wszystkich spotkaniach tytuł mistrza województwa w koszykówce na rok bieżący zdobyli najzupełniej zasłużenie koszykarze radomskiej Stali. Byli oni drużyną najrowniejszą i najlepiej strzelającą. Szczególnie dobrze radomianie grał w drugiej rundzie, nie przegrywając żadnego

meczu, a wysokie wyniki, jakie uzyskali ze swoimi przeciwnikami najlepiej świadczą o ich przewadze. Jedynymi zespołami, które pokonały Stal były Gwardia (Kielce) i Spójnia (Radom). Drugie miejsce zdobyła kielecka Gwardia, zespół bardzo młody, nie posiadający jednak skrzystalizowanego systemu gry. Filarem drużyny był Kmieciak, który sam zdobył prawie połowę punktów uzyskanych przez cały zespół. Na dłuższą metę, nie może to oczywiście przynieść sukcesów. Na trzeciej pozycji uplasował się GWKS (Kielce). Wojskowi wypadli lepiej niż się ogólnie spodziewano. Radomska Spójnia w pierwszej rundzie była jeszcze jednym z kandydatów do tytułu mistrzowskiego, w drugiej rundzie poniosła niespodziewane porażki i ostatecznie zajęła 5 miejsce. Wyprzedziła ją Unia (Pionki), zespół grający dość dobrze, ale nie równo. Ostatnie trzy miejsca zajęły Ogniwo (Kielce), Spójnia (Kielce) i Włókniarz (Radom). Były to rzeczywiście drużyny najgorsze, które jednak w trakcie rozgrywek, poczyniły postępy.

Dobry poziom meczu Stal Radom-Gwardia Kielce 10:10

RADOM. Rozegrany w Radomiu mecz bokserski o Puchar Pokoju WKKF pomiędzy miejscową Stalą a Gwardią Kielce zakończył się po bardzo ciekawym przebiegu wynikiem nierozstrzygniętym 10:10. Poziom walk był dobry. Najciekawsze spotkanie stoczył Majkowski z Zapalskim, Latkowski z Jakólskim oraz Jotejko z Majchrzakiem. Bardzo emocjonująca była walka w wadze ciężkiej, w której Bombalski stawił dzielny opór reprezentantowi województwa Stanlewskiemu. Ogłoszone zwycięstwo radomianina krzywdzi Bombalskiego, mimo iż otrzymał on dwa napomnienia.

Wynik walk (na pierwszym miejscu zawodnicy gości): Szafranek wyraźnie wygrał z nowicjuszem Frontem, Majkowski po bardzo ładnej walce jednogłośnie wywypunktował Zapalskiego, Furman nie

mógł sobie poradzić z leworemkim Szewczykiem i przegrał wyraźnie, Zajęcki został zdyskwalifikowany w walce z Rozwałbą, Latkowski po silnej wymianie ciosów zremisował z Jaskólskim, w półśredniej Stal oddała punkty w. o. Kubiśkiemu, Lesiak mimo otrzymania dwóch napomnień wyraźnie wygrał z Korbą, Jotejko zremisował z Majchrzakiem, Gwardia nie wystawiła przeciwnika dla Kozła, Bombalski stoczył dobrą walkę ze Stanlewskim mając go w II r. na deskach. Otrzymał jednak dwa napomnienia i sędziowie stosunkiem głosów 2:1 przyznali zwycięstwo Stanlewskiemu. Sędziowali: w ringu Górny (Radom), który zbyt pochopnie udzielał napomnień oraz Zapala, Chwałek (Kielce) i Zarzycki (Ostrowiec) na punkty. (m)